

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ  
Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej  
oraz Wojskowej Służby Polek  
87-100 Toruń, ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186  
e-mail: fepak@wp.pl; www.zawacka.pl  
NIP 956 16 25 127; REGON 870502736  
KRS 00000 41692  
Nr r-ku 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

poprzedni nr 82-478/11110  
11/1015



ona  
Gabrowska Maria

85-792 Bydg.-Tordom

poza Pom.  
Okr. Kraków AK

++ Gabrowski Jan  
ps. "Szpic"

82-478/11110 Pom.

SPIS ZAWARTOŚCI  
TECZKI

Gabrowski Jan  
T: 91-478/1110 Pom.

poza Pom.: Okr. Kraków AK

I./1. Relacja —

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —

II. Materiały uzupełniające relację k. 3 s. 1-5

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ... —

IV. Korespondencja

1) bieżąca k. 1 s. 1

.....

.....

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. —

VI Fotografie obywat. i komunist. i

II. Materiały uzupełniające relację - Grabowski ↓  
Jan: Gabrowski

1. Andrzej Bogucki, Jak otwierał z historycznej  
fotografii osiedlił się w Bydgoszczy, art.  
"Wakondas Bydgoski" 1986, org. wraz  
z listem przewodnim autora, mpis org. k. 3 s. 1-5



-1- Bydgoszcz-Fordon, 18 maj 1992

Mgr Andrzej Bogucki

h. dz. 538/A/92 /Pom  
Rel. M-478/nio Pomona

85-792 Bydgoszcz-Fordon

Fundacja „Archiwum Pomorskie  
Armii Krajowej”  
ul. Piekary 49  
87-100 Toruń  
=====

11/1A



Relacja  
=====

W załączeniu do niniejszej Relacji przesyłam artykuł: Andrzej Bogucki, Jak człowiek z historycznej fotografii osiedlił się w Bydgoszczy, Kalendarz Bydgoski 1986, TMMB, s. 29-32. Oświadczam, że uczyłem wnuka bohatera w/w artykule i doszedłem do wniosku, że należy przybliżyć sylwetkę żołnierza Armii Krajowej Jan Gabrowski oraz jego żony Maria Gabrowska z domu Tabaszewska. W 1985 roku przeprowadziłem wywiad z Janem Gabrowskim „Szpic” i Maria Gabrowska „Tulipan” z placówki „Ignac”, która działała we wsi Iwłowa w/Rożnowa/krakowskie/. Dane z wywiadu wydrukowane są w artykule. Jednak pragnę uzupełnić niektóre dane z tego artykułu, ponieważ uwczesna cenzura nie dopuściła do druku następujących faktów:

1. Jan Gabrowski przybył na Pomorze z biednego rejonu to prawda, ale przede wszystkim jak mi mówił uciekł przed Urzędem Bezpieczeństwa. UE-owcy chodzili po nocach po wsi i aresztowali jak mi mówił, ludzi, którzy już nigdy nie powracali do domu. Chcąc uratować siebie i rodzinę, musiał uchodzić z rodzinnych stron.
2. Cenzura także nie pozwoliła mi wydrukować faktu, że oboje wymienieni AK-owcy zostali zweryfikowani przez AK Londyn i są oboje przez Londyn odznaczeni Krzyżami Armii Krajowej i Medalami Wojska.

Informuję, że ten artykuł wydrukowany w Kalendarzu Bydgoskim podarowałem panu Gabrowskiemu z którego się bardzo ucieszył. Niestety zmarł w tym samym 1986 roku. Zob. Gazeta Pomorska, 20.09.1986/67. Człowiek z fotografii zmarł 16 marca 1986/Bydgoszcz/.

Żyje żona Maria Gabrowska/dzisiaj ją odwiedziłem, żyje ona w biedzie/żołnierz AK ps. „Tulipan”. Adres: ul. Cechowa 90 Bydgoszcz-Fordon.

Za zgodność

Andrzej Bogucki-nauczyciel

*Andrzej Bogucki*

## Jak człowiek *żołnierz AK* z historycznej fotografii osiedlił się w Bydgoszczy

Historyczne zdjęcie „człowieka przed Manifestem Lipcowym” ilustruje wiele wydawnictw historycznych i podręczników szkolnych. Każdy uczeń PRL wie, że jest to autentyczny dokument minionych czasów.

W roku szkolnym 1984/85 Kuratorium Oświaty i Wychowania w Bydgoszczy, „Ilustrowany Kurier Polski” i Związek Harcerstwa Polskiego ogłosiło konkurs na temat „Co wiem o przeszłości kombatanckiej swojego dziadka, babci lub osoby z najbliższego otoczenia”.

Uczeń Zasadniczej Szkoły Samochodowej nr 2 w Bydgoszczy Krzysztof Gabrowski zaprezentował swojego dziadka. Okazało się, że jego dziadek, pan Jan Gabrowski jest „człowiekiem z fotografii”. Zorganizowano spotkanie z tym ciekawym człowiekiem dla członków Kółka Historycznego ZSS 2.



Jan Gabrowski podczas czytania Manifestu Lipcowego w Wieliczce



Jan Gabrowski w latach pięćdziesiątych

Jan Gabrowski urodził się 13 czerwca 1907 roku w Wito-  
wicach Górnych w powiecie nowosądeckim. Z zawodu jest  
kowalem i ślusarzem. Pracował w Roźnowie przy budowie  
zapory wodnej na Dunajcu. Ten okres pracy wspomina ze  
wzruszeniem. Prace inżynieryjno-hydrauliczne prowadziła  
firma polsko-francuska, natomiast turbiny montowała firma  
niemiecka. Przed wybuchem II wojny budowa zapory nie  
była jeszcze skończona.

Pan Jan z zamiłowania jest muzykiem. Od młodości



Jan Gabrowski — dziś

-4-

lat po dzień dzisiejszy wolne chwile poświęca muzyce. Jego ulubione instrumenty to klarnet i skrzypce. Przed wojną grał w orkiestrze Związku Rezerwistów w Rożnowie, a do niedawna w kapeli parafialnej w Fordonie.

Podczas mobilizacji w roku 1939 nie zdążył się stawić do wyznaczonej jednostki wojskowej, ponieważ Niemcy zajęli już teren koncentracji. W tych ciężkich chwilach dnia 4 września 1939 roku zawarł związek małżeński z panią Marią Tabaszewską. Po skończonej uroczystości ślubnej Niemcy zajęli już ich wieś. Młoda para wracała do domu podczas strzelaniny i bombardowania.

W czasie okupacji pracował w dalszym ciągu przy budowie zapory. Na terenach Nowosądeckiego działała w konspiracji Armia Krajowa, której został członkiem.

We wsi Iwkowa powstała placówka AK — „Ignac”. Za przysiężenie pana Jana i wciągnięcie do konspiracji odbyło się w Okręgu Brzesko. Otrzymał pseudonim „Szpic”. Z racji swego zawodu został rusznikarzem placówki. Naprawiał broń, dorabiał części, produkował też samopały i bomby benzynowe. Współpracował z nim profesor Marian Gawelda, który był specjalistą od składników chemicznych. Jednak ich ładunki wybuchowe nie były wysokiej jakości technicznej ponieważ brakowało im zapalników. Marian Gawelda był oficerem wprowadzającym pana Jana do konspiracji.

Dowódcą placówki (ok. 50 osób) był Franciszek Turkowski ps. „Orlicz”. Szefem placówki był tamtejszy kierownik szkoły kapitan Ojczyk ps. „Zółty”.

Żołnierze AK z tej placówki, brali udział w wypadach na Niemców w celu zdobycia broni. Do większych akcji należało panowanie posterunku policji granatowej i gestapo w miejscowości Czechów.

Pan Jan brał udział w bitwie z Niemcami w miejscowości Tymowa. Było też wiele akcji nieudanych, m. in. atak na mleczarnię.

Gdy Niemcy zaczęli ponosić klęskę na froncie wschodnim, wtedy zaczęli przygotowywać się do wysadzenia zapory w Rożnowie. Oddział AK przeszkodził Niemcom w wywiezieniu wszystkich turbin i wysadzeniu zapory. Było to największe osiągnięcie placówki pana Jana. W tej placówce AK, łączniczką była żona pana Jana, Maria, która miała pseudonim „Tulipan”. Jan Gabrowski brał czynny udział w akcji „Burza” w lasach lipnickich.

Po wyzwoleniu kraju zaczął szukać pracy w celu lepszego zabezpieczenia utrzymania swojej rodziny.

Pewnego kwietniowego dnia roku 1945, gdy jechał z Iwkowej do Krakowa zatrzymał się w Wieliczce. Tam pośród wielu napisów niemieckich, zauważył plakat w języku polskim. Był to tekst Manifestu PKWN. Przeczytał wszystko dokładnie. Zapoznał się jaka to będzie przyszła Polska. W tym czasie, gdy był zajęty czytaniem, jak wspomina pan Jan, młoda 17—18-letnia korespondentka zrobiła mu zdjęcie. Ten moment dobrze zapamiętał. Chłopcy, którzy obok stali mówili: „zrobiła mu zdjęcie i poszła”.

Sprostować należy błąd w literaturze, że zdjęcie zostało wykonane na Lubelszczyźnie, jak można było przypuszczać i jak czasami podawano, lecz na terenie Krakowskiego.

-5- 11/5



Jan Gabrowski wraz z wnukiem

Jan Gabrowski w późniejszym okresie pojechał na „Zachód” szukać pracy i gospodarstwa. Był w Szczecinie, ale tam jemu się nie podobało.

Do Bydgoszczy przyjechał w roku 1949. Otrzymał 10-hektarowe gospodarstwo w miejscowości Pałcz koło M. Mianpola. Obecnie tereny te należą do Bydgoszczy. Tutaj sprrowadził swoją rodzinę i dwóch swoich kolegów z rodzinami, Władysława Wyżykowskiego i Władysława Łacha.

Manifest Lipcowy był dla pana Gabrowskiego drogowskazem w poszukiwaniu lepszego losu. Dla wielu innych ludzi, urzeczywistnienie zapowiedzi, które manifest zawierał, było jednoznaczne z realizacją życiowej szansy. Z przeludnionego i ubogiego wówczas Podhala przeniósł się ze swoją pięćosobową rodziną pod Bydgoszcz.

Gospodarstwo prowadził razem z synem Stanisławem i pięcioma dorodnymi córkami: Zofią, Genowefą, Elżbietą, Marią i najmłodszą Katarzyną, która urodziła się już w Bydgoszczy.

Człowieka z fotografii „odkrył” kapral Wojska Polskiego pan J. Zwierzchowski, który w późniejszym czasie został zięciem pana Jana!

Obecnie pan Jan jest na rencie, ale żywotność i charakter nie pozwalają jemu tylko odpoczywać. Lubi pracę fizyczną i często sam naprawia sprzęt gospodarczy.

Uważa, że trzeba kochać głęboko kolebkę, z której się wyrosło. Ojczyźnie należy dać wiele od siebie i dbać o pomysłność własnego kraju.

32 Zmarł w 1986 roku  
w Bydgoszcz - Fordon  
(Pałcz k/ Mianpola)



IV  
1. Korespondencja bieżąca

1. - list do M Gabrowskiej z dn. 31 VII 98

- prośba o uzupełnienie relacji o

Janie (m. j.) i przystanie relacji własnej,  
wpis kop.

h. 1 s. 1



Ld2/1605/APom/98

W/M/A

Szan. Pani

Maria Gabrowska

85-792 Bydgoszcz

Szanowna Pani!

W naszym Archiwum znajduje sięteczka osobowa Pani męża. Jednakże materiały zebrane w teczce są niepełne. Mamy artykuł Andrzeja Boguckiego "Jak człowiek z historycznej fotografii osiedlił się w Bydgoszczy?" z Kalendarza Bydgoskiego z 1986 r. Zwracamy się do Pani z uprzejmą prośbą o przesłanie nam relacji o działalności konspiracyjnej p. Jana Gabrowskiego w Armii Krajowej na terenie Okręgu Kraków. Jesteśmy także bardzo zainteresowani Pani działalnością konspiracyjną w AK na terenie okręgu Kraków. Załączamy schemat relacji według, którego prosimy spisać wspomnienia i informacje o swojej służbie konspiracyjnej w AK.

Z góry dziękujemy za współpracę i liczymy na Pani pomoc.

Z wyrazami szacunku

Dokumentalista

mgr Tomasz Chinciński

kmh

FUNDACJA GEN. ELŻBIETY ZAWACKIEJ  
Archiwum 1 Armii Krajowej  
ul. Powstańców 100, 80-001 Toruń, Polska  
87-100 Toruń, tel. 56 65 22 166  
e-mail: [ak@wp.pl](mailto:ak@wp.pl), [zawacka.pl](mailto:zawacka.pl)  
NIP 956 400 27 34, KRS 0000470502736  
Nr r-ku 82 1090 1300 0000 0000 5002 0244



*Okr. Bydgoski  
nie istniał*

*żona Gabrowska Maria  
85-792 Bydgoszcz Fordon*

*M-478/1110*

*Poza Pom.  
(okr. Bydgoski) AK*

*Gabrowski Jan* 11

Gabrowski Jan

